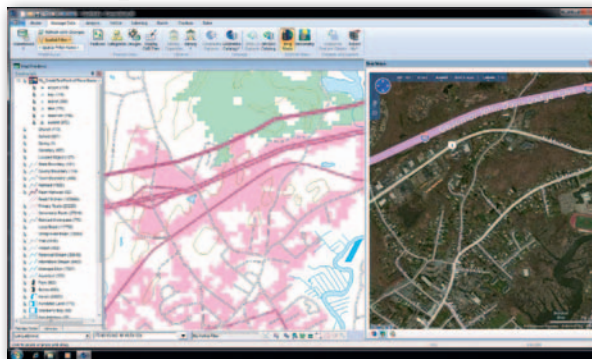


GeoMedia w nowych szatach

Firma Intergraph wprowadziła do sprzedaży wersję 2013 pakietu aplikacji geoprzestrzennych. Główną zmianą w większości produktów jest udostępnienie trzech wydań funkcjonalnych – Essentials, Advantage i Professional. We flagowej desktopowej aplikacji **GeoMedia** najważniejszą zmianą jest nowy interfejs wstążkowy, w którym narzędzia grupowane są logicznie w poszczególnych „wstążkach”. Dodatkowo zmodernizowano mechanizm wyświetlania danych – przykładowo, przy pracy na ponad 500 tys. obiektach czas wyświetlenia mapy skraca się z 1,5 minuty nawet do kilku sekund. W aplikacji usprawniono także etykietowanie obiektów geograficznych – do wyboru są zarówno etykiety statyczne, jak i dynamiczne. W tym drugim przypadku pozycjonują się na mapie automatycznie w zależności od skali i układu sąsiednich elementów graficznych. Dzięki integracji z programem serwerowym ERDAS Apollo w środowisku GeoMedia 2013 możliwie jest ponadto sprawne przeszukiwanie katalogów danych rastrowych.

Sporo zmian zaszło w sieciowej wersji tej aplikacji, czyli **GeoMedia WebMap**. Najciekawszą jest nowa konsola administratora, która umożliwia konfigurację pracy silników serwerowych, a także usług i aplikacji sieciowych z poziomu



przeglądarki internetowej. W program wbudowano ponadto oprogramowanie Geospatial Portal, które służy jako klient sieciowy do publikacji map, także dla urządzeń mobilnych. Na rozwiązaniu tym będzie bazowało nowe narzędzie WebMap Publisher, które umożliwi łatwe tworzenie aplikacji sieciowych z poziomu modułu GeoMedia GeoWorkspace. Poza tym GeoMedia WebMap 2013 wyróżnia możliwość publikowania danych za pomocą usługi WMTS.

GeoMedia Smart Client – narzędzie do edycji danych „w chmurze” za pośrednictwem przeglądarki internetowej – od wydania 2013 umożliwia pracę w trybie off-line. Gdy tylko połączenie z internetem zostanie przywrócone, aplikacja automatycznie prześle na serwer wszelkie

zmiany wprowadzone, gdy komputer był odłączony od sieci. Poza tym oprogramowanie wzbogacono o obsługę wielu układów współrzędnych oraz poprawione API, które ułatwia definiowanie procesów roboczych.

Istotne zmiany wprowadzono także do aplikacji fotogrametrycz-

nych. Program **ERDAS Imagine** posiada teraz wszystkie narzędzia oprogramowania LPS do przetwarzania dużej ilości danych przestrzennych. Nowością jest także **Spatial Modeler** – rozwiązanie, które w prosty i intuicyjny sposób automatyzuje przetwarzanie danych wektorowych i rastrowych. By z niego korzystać, nie trzeba znać żadnych języków programowania. Producent rozbudował ponadto narzędzia do edycji chmur punktów, danych radarowych oraz klasyfikacji obiektowej. Oprogramowanie **ImageStation** wzbogacono natomiast o moduł ISAE-Ext. Bazując na algorytmach Semi-Global Matching (SGM), umożliwia przetwarzanie stereopar do gęstej trójwymiarowej chmury punktów z dokładnością sięgającą poszczególnych pikseli obrazu.

Źródło: Intergraph

Skaner najwyższych lotów

Nawet 5 km ponad ziemią może pracować Pegasus HA500 ALTM – najnowszy lotniczy system pomiarowy kanadyjskiej firmy Optech. Dla porównania, starszy skaner z serii Pegasus mógł mierzyć z wysokości do 2,5 km, a w zaprezentowanym w 2012 roku modelu Orion H300 przeciekę podniesiono do 4 km. Pegasus HA500 ALTM składa się z dwóch laserów zintegrowanych z fotogrametryczną cyfrową kamerą o matrycy 60 Mpx. Oferuje ponadto innowacje wprowadzone niedawno do lotniczych skanerów serii Orion, a więc: wyświetlanie chmury punktów w czasie rzeczywistym (co umożliwia jej weryfikację jeszcze w trakcie lotu) czy generowanie w czasie zbierania danych plików LAS wraz z georeferencją.

Źródło: Optech

Brak sygnału GPS nie jest przeszkodą

Dzięki systemom sterowania maszynami górniczymi udało się w ostatnich latach znacznie zwiększyć produktywność kopalń odkrywkowych. Stałością tego typu rozwiązań jest ryzyko utraty łączności z sygnałami nawigacyjnymi – im maszyna zjeżdża głębiej, tym jest ono wyższe. Rozwiązaniem problemu jest wprowadzona właśnie do sprzedaży technologia Jps opracowana przez firmę Leica Geosystems oraz Locata. Polega ona na rozmieszczeniu dookoła odkrywki nadajników Localite, których zadaniem jest emitowanie sygnałów imitujących system GPS. Dzięki temu pozycja maszyny może być wyznaczana niemal w dowolnym miejscu odkrywki. Pierwsze wdrożenie Jps działa od ponad roku w kopalni złota Boddington w Australii. Niezależnie od producenta badania naukowe wykazały, że przed jego implementacją dostępność sygnałów nawigacyjnych w odkrywce wynosiła przeciętnie 75%. Po instalacji systemu Jps wartość ta wzrosła do 98%. Na razie system objął 11 maszyn wiertniczych, ale właściciel kopalni zapowiada, że wkrótce będzie z niego korzystała cała flota pojazdów górniczych.

Źródło: Leica Geosystems

